Rok V Nr 11

Poznań, 1 czerwca 1947



ADRES REDAKCJI: Poznań, Limanowskiego 11
ADMINISTRACJI: Poznań, Limanowskiego 24

KONTO P. K. O. nr V-945

PRENUMERATA:
rocznie . . . zł 240
kwartalnie . . „ 60
pojedynczy numer „ 20

OGŁOSZENIA:
drobne: 1 słowo . zł 10
napis: 1 słowo . „ 20
reklamy 1 cm² . . „ 20

Wychodzi 2 razy w miesiącu

Walne Zgromadzenie Delegatów

Przypominamy wszystkim Zrzeszeniom, iż Walne Zgromadzenie Delegatów należących do Związku Zrzeszeń Emerytalnych odbędzie się w Warszawie w sali Państwowego Zakładu Emerytalnego

w dniu 15 czerwca 1947 r. o godz. 10 rano

z porządkiem dziennym podanym w „Emerycie" Nr 10 z dnia 15 maja br.

Prawo brania udziału w Walnym Zgromadzeniu i głosowaniu mają delegaci Zrzeszeń należących do Związku Zrzeszeń.

Zrzeszenia nie należące dotychczas do Związku, winny nadesłać niezwłocznie pod adresem Stałej Delegacji Poznań, ul. Limanowskiego 11 pisemne zgłoszenia przystąpienia do Związku Zrzeszeń Emerytalnych z odpisem uchwały swego Zarządu postanawiającej przystąpienie wraz z wymienieniem liczby członków oraz przekazać na konto PKO-V 1295 Stała Delegacja Zrzeszeń Emerytalnych, kwotę 300 zł tytułem wpisowego i zaliczki na składki członkowskie oraz podać imiennie delegatów, mających wziąć udział w Walnym Zebraniu. Ostatni termin zgłoszeń upływa dnia 5 czerwca br.

Ilość dopuszczalnych delegatów wyrażona jest w art. 16 statutu, który brzmi:

„Stowarzyszenia liczące do 500 członków mają prawo do wysłania na Walne Zgromadzenie jednego delegata, ponad 500 do 1500 członków dwóch delegatów, liczące ponad 1500 członków trzech delegatów. Każdy dalszy tysiąc członków uprawnia do wysłania dalszego jednego delegata z tym, że łączna ilość delegatów jednego Zrzeszenia (sekcji) nie może przekraczać ośmiu osób.

Ze względu na to, że na Zgromadzenie zaprosiliśmy przedstawicieli Władz Naczelnych Państwa, liczne obesłanie Zgromadzenia leży w interesie wszystkich emerytów.

Za Stałą Delegację Zrzeszeń Emerytalnych
Mgr Bielewicz Zyg. Gizella J. Grzegorzewski
W. Łuszczyński P. Musiał

PROTOKÓŁ

spisany w Warszawie, dnia 12 maja 1947 r. z okazji posiedzenia członków Stałej Delegacji Polskich Zrzeszeń Emerytalnych.

Obecni: Gizella, Bielewicz, Grzegorzewski, Łuszczyński i Musiał.

Stała Delegacja uznając konieczność osadzenia w Warszawie swojej nieustannej reprezentacji zwłaszcza wobec zatwierdzenia przez władze statutu Związku Zrzeszeń Emerytalnych, postanowiła **zwołać do Warszawy, na dzień 15 czerwca 1947 godz. 10, Zwyczajne Walne Zgromadzenie Delegatów należących do Związku Zrzeszeń Emerytalnych z całej Polski** w myśl § 17 statutu Związku z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie,
2. Wybór Prezydium Zjazdu,
3. Odczytanie protokółu ostatniego Walnego Zgromadzenia Delegatów z dnia 16 kwietnia 1939 r.
4. Sprawozdanie Stałej Delegacji Zrzeszeń Emerytalnych,
5. Dyskusja nad sprawozdaniem,
6. Uchwalenie absolutorium dla Stałej Delegacji,
7. Wybory Władz Związku,
8. Wolne wnioski,
9. Zamknięcie Zjazdu.

W czerwcu czas odnowić prenumeratę na III kwartał

Zjazd odbędzie się w sali Państwowego Zakładu Emerytalnego w Warszawie, ul. Inflancka 6 w obecności Dyrekcji tegoż Zakładu i gości zaproszonych.

Prawo brania udziału w Walnym Zgromadzeniu i w głosowaniu mają delegaci należących do Związku—Zrzeszeń Emerytalnych, wykazujący się imiennymi legitymacjami danych Zrzeszeń, podpisanymi przez prezesa i sekretarza, zaopatrzonymi pieczęcią.

Ponieważ nie wszystkie Zrzeszenia istniejące w Polsce należą do Związku Zrzeszeń Emerytalnych, Stała Delegacja chcąc udostępnić im prawo brania udziału w Zgromadzeniu przez Delegatów wzywa wszystkie Stowarzyszenia Emerytów w Polsce, by w terminie do dnia 31 maja br. nadesłały pod adresem Stałej Delegacji w Poznaniu, ul. Limanowskiego 11 jako ciała organizującego, pisemne zgłoszenia przystąpienia do Związku Zrzeszeń Emerytalnych z odpisem uchwały swego Zarządu, postanawiającej przystąpienie do Związku z podaniem liczby członków (§§ 9, 15 i 16 statutu), przekazać na konto Stałej Delegacji PKO V 12 95 w Poznaniu, tytułem wpisowego i zaliczki na składki członkowskie kwotę 300 zł i wymienić imiennie delegatów mających wziąć udział w Walnym Zebraniu. Ilość dopuszczalnych delegatów podana jest w § 16 statutu ogłoszonego w „Emerycie", Nr 8/47 z dnia 15 kwietnia 1947.

Zrzeszenia, które ze względów technicznych lub finansowych nie mogą wysłać delegata, mogą nadesłać pełnomocnictwa upoważniające do zastąpienia ich (§ 15 ustęp 2) przez inną osobę z opuszczeniem nazwiska, które zostanie później wpisane.

Koła zrzeszone w Związkach Okręgowych mogą brać udział w Zgromadzeniu z głosem doradczym.

Uchwalono działać w tym kierunku, by Walne Zgromadzenie zostało jak najliczniej obesłane.

Stała Delegacja w pełnym składzie przedstawiła się nowemu Naczelnemu Dyrektorowi Państwowego Zakładu Emerytalnego Obyw. Henrykowi Sadkowskiemu informując go o najpilniejszych postulatach emerytów, wysuwanych na wszystkich zebraniach, zjazdach i zgromadzeniach a mianowicie:

a) wypłacenia emerytom państwowym zaopatrzeń emerytalnych wstrzymanych podczas wojny wskutek czego emeryci, wdowy i sieroty chroniąc podczas okupacji swoje życie i ratując się przed śmiercią głodową musieli wysprzedawać ostatki swego mienia na wyżywienie. Swoje pretensje z tego tytułu zgłosili oni do odszkodowań wojennych w poważnej sumie łącznej około 960.000.000 złotych przedwojennych na które do dziś nie otrzymali odpowiedzi:
b) przyznanie emerytom, wdowom i sierotom ekwiwalentu za odebrane karty żywnościowe, gdyż takim ekwiwalentem nie może być podwyższenie dodatku przejściowego, zwłaszcza przy stałym istnieniu drożyzny artykułów pierwszej potrzeby.
c) stosowania przy wypłacaniu uposażeń pracowników czynnych i emerytowanych ruchomego mnożnika równolegle ze wzrostem cen artykułów pierwszej potrzeby, jak to miało miejsce po pierwszej wojnie światowej.
d) umożliwienie emerytom nabywania środków opałowych po cenach kontyngentowych przez ich spółdzielnie wprost z kopalń z wyłączeniem pośrednictwa, które śrubuje ceny do wysokości niedostępnej dla świata pracy a tym mniej dla emerytów;
e) umożliwienie emerytom wdowom i sierotom korzystania z przydziałów odzieży, obuwia, albowiem wyniszczeni długoletnią wojną i obecną drożyzną nie są oni w stanie uzupełnić zniszczoną odzież, bieliznę i obuwie dla siebie i swoich rodzin;
f) uchylenia opłat pocztowych od wypłacanych przez PKO zaopatrzeń emerytalnych;
g) przywrócenia emerytom wojskowym zniżek przy przejazdach kolejowych, które w ostatnim czasie zostały cofnięte, oraz objęcie opieką leczniczą przez Ubezpieczalnie Społeczne emerytów wojskowych, policyjnych i straży granicznej, której Ubezpieczalnie tym osobom odmawiają;
h) zwolnienie dzieci emerytów, wdów oraz sierót po funkcjonariuszach publicznych i emerytach od opłat szkolnych;
i) powołania do Komisji opracowującej nową ustawę emerytalną przedstawicieli Związku Zrzeszeń Emerytów. —

Stała Delegacja prosiła ponadto Ob. Naczelnego Dyrektora Państwowego Zakładu Emerytalnego o utrzymanie z Delegacją Emerytów Państwowych tego życzliwego stosunku, jaki nawiązany został z Stałą Delegacją przez poprzedniego Dyrektora Naczelnego Ob. Kościńskiego Wiceministra Skarbu.

Z udzielonej odpowiedzi, odniosła Stała Delegacja głębokie przekonanie, że w nowym Dyrektorze P. Z. E. znaleźli emeryci również życzliwego orędownika ich spraw.

W dalszych konferencjach z Ob. Dyrektorem Jacukiem uzyskała Stała Delegacja następujące wyjaśnienia:

a) sprawa objęcia pomocą leczniczą emerytów wojskowych, policyjnych i straży granicznej weszła na właściwe tory. Ministerstwo Opieki Społecznej wydało już w tym względzie odpowiednie rozporządzenie;
b) wszyscy emeryci wojskowi a to tak oficerowie jakoteż podoficerowie winni zwracać się o legitymacje uprawniające do ulgowych przejazdów kolejowych do Państwowego Zakładu Emerytalnego, który w każdym wypadku wyda odpowiednią legitymację, gdyby któraś władza kolejowa nie chciała honorować tych zniżek należy zwrócić się z odpowiednim zażaleniem do Państwowego Zakładu Emerytalnego.

Ulgi kolejowe dla emerytów wojskowych przyznane zostały obowiązującą dotychczas ustawą, która nie może być uchylona porozumieniem pomiędzy Ministerstwem Obrony Narodowej a Ministerstwem Komunikacji — Do uchylenia ustawy potrzebna jest ustawa uchylająca poprzednie

postanowienie ustawy i nie zastąpi jej samo porozumienie pomiędzy Ministerstwami;

e) podwyższony dodatek przejściowy wypłacony zostanie jak to ogłoszono w Nrze 8 „Emeryta" przy asygnowanych z końcem maja br. emeryturach wypłacanych z początkiem czerwca. — Dodatek na dzieci będące na utrzymaniu „Emeryta" wypłacony zostanie po nadesłaniu przez zainteresowanych dowodów stwierdzających, iż dzieci są faktycznie na utrzymaniu emeryta i uczęszczają do szkoły;

d) przerwy w doręczaniu uposażeń emerytalnych następują przeważnie na skutek zaniedbań samych emerytów. Jak wynika z uwagi na odcinku przekazu P. K. O. listowy nie ma prawa wypłacania emerytury innej osobie jak tylko adresatowi, o ile adresata nie zastanie pod podanym adresem ma obowiązek zwrócić sumę do P. Z. E.

Poczta przetrzymuje takie sumy najczęściej przez dłuższy czas tak, że P. Z. E. nie wie o tym, iż kwota przekazana emerytowi nie została doręczona. — Ponowna wysyłka emerytury następuje dopiero po zwróceniu jej przez pocztę i po zgłoszeniu przez emeryta jego powrotu do danej miejscowości wzgl. po podaniu nowego adresu; o ile emeryt zaniedba takiego doniesienia, nie może mieć pretensji do P. Z. E.

e) przeszeregowywanie emerytów do odpowiednich stopni wstrzymane zostało przez konieczność obliczania i wysyłki podwyższonych emerytur, przeszeregowanie będzie miało ten skutek, że po zakończeniu przeszeregowania i asygnowaniu nowego uposażenia emerytalnego odpowiadającego uposażeniu funkcjonariusza czynnego w danym stopniu służbowym dodatek przejściowy odpadnie, gdyż zaopatrzenie emerytalne będzie wówczas wyższe od pobieranego obenie wraz z dodatkem przejściowym.

f) przygotowywana nowa ustawa emerytalna musi być przerobiona na skutek sprzeciwu kilku Ministerstw, na jej rychłe uchwalenie liczyć nie można.

Po interwencji w Ministerstwie Administracji Publicznej i w Ministerstwie Zdrowia oraz po rozdzieleniu referatów sprawozdania Stałej Delegacji na Walny Zjazd Delegatów, Stała Delegacja zakończyła swoje obrady.

Stała Delegacja zbierze się ponownie w Warszawie, w dniu 14 czerwca br. tj. w dniu poprzedzającym Walny Zjazd o godz. 8 rano w P. Z. E.

Zygmunt Gizella

Obecna sytuacja emerytów państwowych

Dnia 18 maja 1947 upłynęła dwuletnia rocznica pierwszego po kataklizmie II. wojny światowej porozumienia się pozostałych przy życiu emerytów państwowych, wdów i sierót. Ogłoszona w prasie miejscowej notatka brzmiała: **„Emeryci państwowi i wdowy po emerytach i funkcjonariuszach państwowych zejdą się dnia 18. maja br. o godz. 17, w Parku Wilsona na pl. koncertowym".**

O oznaczonej godzinie zebrała się spora gromadka osób. Zacinający deszcz z wichrem zmusił zebranych do skupienia się w **„muszli muzycznej"**, uszkodzonej mocno działaniami wojennymi. Innego miejsca zbiórki nie mieliśmy wówczas.

Uczestnicy tej pierwszej w r. 1945 zbiórki powojennej pamiętają napewno, jak ludzkie cienie słaniające się z wycieńczenia, ledwo utrzymujące się na nogach, z niedowierzaniem spoglądały na organizatorów zebrania, szeptem przypominały sobie wojenne przeżycia, żaliły się na opuszczenie ich w roku 1939 i pozostawienie bez grosza mimo, iż czynni funkcjonariusze otrzymali uposażenie za trzy miesiące z góry w postaci dodatku ewakuacyjnego. — Emeryci w Poznaniu nie otrzymali nawet uposażeń za wrzesień 1939, gdyż w dniu płatności emerytur tj. 2 września nie było w Poznaniu władz wypłacających; ci którzy poszli pod III Urząd pocztowy przekonać się, że nic nie dostaną, znaleźli śmierć na ulicach od bomb niemieckich.

Od dwóch miesięcy urzędowały władze polskie w oswobodzonych od okupanta, ocalałych częściach miasta. O zaopatrzeniu emerytów nikt nie myślał. Trudno było dziwić się temu, zwłaszcza, że czynni funkcjonariusze państwowi i samorządowi montujący aparat administracyjny pracowali na razie na kredyt. Trzeba było wszystko budować od nowa.

Kursowały pogłoski, że emeryci zostaną oddani Miejskiej Opiece Społecznej, że Państwo nimi zajmować się nie będzie.

W toku dyskusji ośmielali się ludzie pomału, zaczęli użalać się na swój nędzny los.

W rezultacie wyłoniono Zarząd Związku, który zająć się miał zorganizowaniem rozproszonych emerytów tak na terenie własnym jakoteż innych miast w Polsce, opracowaniem momeriałów do władz naczelnych, wysłaniem delegacyj do Warszawy i zainteresowania społeczeństwa tym zagadnieniem.

W ciągu czterech tygodni nawiązany został kontakt z 45 emerytami w rozmaitych miastach Polski i ci przystąpili do organizowania placówek miejscowych. Delegacja z Poznania odbyła konferencję w Ministerstwie Skarbu z Dyrektorem Departamentu Ogólnego i Naczelnikiem Wydziału Emerytur i Rent, następnie z Prezesem Izby Skarbowej w Poznaniu i uzyskała zapewnienie, że w najbliższym czasie zakończona zostanie rejestracja uprawnionych do pobierania zaopatrzeń emerytalnych, po czym nastąpi wypłata emerytur z działalnością wstecz od czasu uwalniania poszczególnych terenów spod okupacji niemieckiej.

Ponieważ przyrzeczenie szło w kierunku uruchomienia wypłat w wysokości emerytur przedwojennych, która nie odpowiadała wartości pieniądza obiegowego, musiano rozwinąć silną kampanię prasową w celu przygotowania starań o przyznanie dodatku przejściowego do emerytur aż do czasu ustawowego unormowania tego zagadnienia.

Już przed zebraniem majowem rozpoczęliśmy akcję przygotowawczą w prasie, a mianowicie w

dniu 4 maja 1945 pojawił się w „Głosie Wielkopolskim artykuł pt. „Emerytury" z podpisem „Zyg", w kilka dni później artykuł tegoż autora pt. „Nowe dekrety rządowe" omawiający konieczność wydania dekretu o podwyższeniu emerytur państwowych, — następnie w krótkich odstępach czasu następowały artykuły omawiające położenie emerytów państwowych, wdów i sierót a mianowicie w dniu 24 maja 1945 pt. „Rejestracja emerytów", dnia 10 czerwca pt. „Emerytury to zagadnienie wymagające najrychlejszego rozwiązania", dnia 24 czerwca pt. „Zjazd emerytów państwowych w Poznaniu", dnia 3 lipca pt. „Emeryci i emerytury", dnia 31 lipca pt. „Emeryci walczą o swój byt", dnia 5 sierpnia „O podwyższenie emerytur", oraz cały szereg dalszych publikacyj na powyższe tematy pod rozmaitymi tytułami.

Przyznać trzeba z uznaniem, że cała Prasa zajęła w sprawie emerytów życzliwe stanowisko zamieszczając powyższe artykuły a szczególnie „Głos Wielkopolski", „Polska Ludowa", „Robotnik", „Wola Ludu", czym przyczyniła się znacznie do zwrócenia uwagi czynników miarodajnych na konieczność załatwienia sprawy emerytur.

Najlepszym dowodem skuteczności tych publikacyj były kierowane do nas ze wszystkich stron Polski prośby o zakupienie i wysłanie do poszczególnych placówek emeryckich — pojedyńczych numerów powyższych pism, nadsyłano nam przedruki naszych artykułów w pismach poważnych innych miast, a w końcu otrzymaliśmy zaproszenie z Prezydium Krajowej Rady Narodowej do szczegółowego sprecyzowania i uzasadnienia postulatów emerytów, wdów i sierót.

Od dnia 1 września 1945 przyznany został dla emerytów, wdów i sierót dodatek przejściowy w wysokości 250 do 450 złotych miesięcznie.

Starania nasze o stosowanie przepisu art. 6 ustawy emerytalnej zbywane były uzasadnieniem, że uposażenia funkcjonariuszów czynnych w poszczególnych grupach nie zostały podwyższone a przepis ustawy nie dotyczy dodatków przejściowych wypłacanych funkcjonariuszom czynnym.

Niezależnie od powyższej akcji ogólnej, mającej na celu poprawę bytu ogółu emerytów państwowych, wdów i sierót uzyskaliśmy na miejscu w Poznaniu, powierzenie Związkowi Emerytów rozdawnictwa kart żywnościowych dla swoich członków, wyjednaliśmy przyznanie kart żywnościowych I kategorii dla wszystkich emerytów i emerytek; pobierali je oni przez 10 miesięcy. — Ponadto uzyskaliśmy zwolnienie pewnej części artykułów włókienniczych, bielizny, pończoch i obuwia które po cenach kontyngentowych rozprowadziliśmy pomiędzy członków.

Ruszona z miejsca organizacja emerytów w Polsce rozwijała się pomyślnie; powstawały wciąż nowe placówki emerytów państwowych, wdów i sierót i zgłaszały swój akces do Poznania wyrażając chęć do współpracy z nami. Dzięki płynącym z kraju zasiłkom można było wysyłać delegacje, załatwiać przyśpieszenie wypłacania emerytur, wydawać cyrkularze, okólniki i zarządzenia organizacyjne, drukować statuty, być w stałym kontakcie z wszystkimi Zrzeszeniami w Polsce, urządzić ogólnopolski Zjazd Delegatów Zrzeszeń emerytów państwowych na dzień 20 października 1946 r.

Do dnia 30 listopada 1946 organizacja nasza liczyła 114 placówek emeryckich w tym cztery silne Związki Okręgowe z licznymi Kołami miejscowymi a mianowicie: „Samopomoc Kraków, Związek Łódź, Związek Poznań i Związek Rzeszów.

Zjazd październikowy w Poznaniu wyłonił ze siebie istniejącą przed wojną a mianowicie przed zatwierdzeniem statutu Związku Polskich Zrzeszeń Emerytalnych Stałą Delegację, której powierzył prowadzenie akcji o poprawę bytu emerytów i emerytek państwowych, wdów i sierót aż do czasu ponownego zarejestrowania statutu Związku Zrzeszeń. — Do Stałej Delegacji zgłosił w końcu akces Warszawski Związek Emerytów z swoimi Kołami Powiatowymi i delegował do niej swego reprezentanta.

Osiągnięciami Stałej Delegacji są wyjednanie:

1. podwyżki dodatku przejściowego do kwoty 1000 zł od dnia 1. września 1946.
2. dalszej podwyżki powyższego dodatku o 1000 zł od dnia 1 kwietnia 1947.
3. zapomogi świątecznej dla zrzeszonych emerytów państwowych, wdów i sierót w wysokości 5.000.000 zł rozdzielonej między członków Zrzeszeń za pośrednictwem organizacyj terytorialnych;
4. subwencji w kwocie 10.000.000 zł na zakładanie spółdzielni emeryckich rozdzielonej pomiędzy Spółdzielnie;
5. uchylenie artykułu 25 ustawy emerytalnej przez co stworzona została dla emerytów możność zarobkowania i dorabiania sobie środków na poprawienie bytu;
6. opieki leczniczej dla tych emerytów, którzy tej opieki byli pozbawieni (Rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 14 marca 1947 r. Dz. Ust. R. P. Nr 34, poz. 159).

Spółdzielnie, po załatwieniu formalności wstępnych, jak uzyskanie zaświadczeń celowości, zapisanie w rejestrach handlowych Sądów Okręgowych, zgłoszenie do władz spółdzielczych, ustanowienie Rad Nadzorczych, Zarządów itp. rozpoczęły już swoją działalność. Ich istnienie i działalność zlustrowane zostały przez lustratora Prezydium Rady Ministrów w dniach 5 i 6 maja br.

Stała Delegacja stara się ponadto o stworzenie Domu Emerytów, przeznaczonego dla osób samotnych, nie mających rodzin w celu zapewnienia im możliwie taniego, skromnego, zdrowego i spokojnego spędzenia ostatnich dni życia.

Odnośne kroki zostały poczynione. Chodzi tylko o dobór osób, które zajęłyby się gospodarką w takim domu, prowadzeniem pensjonatu, względnie zarządem we własnym zakresie. — Zgłoszenia tych osób przyjmuje Redakcja „Emeryta.

Bardzo wielkim sukcesem Stałej Delegacji było nawiązanie bliższego kontaktu z Państwowym Zakładem Emerytalnym, będącym dziś bezpośrednim opiekunem emerytów, wdów i sierót.

Wiele z uzyskanych zdobyczy zawdzięczyć należy pomocy Dyrekcji Państwowego Zakładu Emerytalnego, nie szczędzącej zabiegów, gdy chodzi o polepszenie bytu, o przyspieszenie wypłat i wymiaru zaopatrzenia.

Wznowienie własnego, przedwojennego czasopisma „Emeryt" stworzyło znakomitą więź pomiędzy organizacjami i pojedynczymi prenumeratorami a ośrodkiem pracy organizacyjnej emerytów. Czasopismo aczkolwiek powoli rozwija się pomyślnie, zyskuje prenumeratorów, dociera do rąk przedstawicieli naszych władz, reprezentantów Sejmu, do najszerszych komórek prasy polskiej, która powtarza artykuły zasadnicze i stwarza atmosferę przychylności dla tych ongiś zapomnianych i uważanych za niepotrzebnych emerytów.

Gdyby wszystkie organizacje społeczne były tak żywotne, posiadały tyle chęci i zapału do pracy i tak wierzyły w jej skuteczność jak Wy Panowie, — wyraził się lustrator Prezydium Rady Ministrów, — napewno Polska dźwignęłaby się w krótkim czasie ze swego zniszczenia wojennego, zapanowałyby w niej zadowolenie i dobrobyt.

Istnieje jeszcze cały szereg niezałatwionych dotychczas postulatów emeryckich, które podajemy na innym miejscu.

Ponieważ nastąpiło wreszcie zatwierdzenie statutu Związku Polskich Zrzeszeń Emerytalnych jako naczelnej reprezentacji ogółu emerytów, Walny Zjazd Delegatów Zrzeszeń Emerytalnych w celu wyboru władz Związku odbędzie się **w dniu 15 czerwca 1947 w Warszawie.** Zjazd ten zadecyduje o dalszym kierunku pracy dla dobra emerytów. Stała Delegacja zakończy swoje czynności przelewając je na Zarząd Związku Zrzeszeń.

Obecna sytuacja emerytów przedstawia się tak, że dodatek przejściowy wynosi 2000 zł miesięcznie do niego dochodzi prawdopodobnie emerytura zasadnicza w wysokości pobieranej przed wybuchem wojny. (Odnośny dziennik ustaw nie doszedł jeszcze do naszych rąk). — Dodatek przejściowy dla emerytów pobierających ponad 400 złotych do 500 złotych miesięcznie emerytury zasadniczej podwyższa się do złotych 2500; dodatek do emerytury zasadniczej wynoszącej od 500 do 650 złotych miesiecznie podwyższa się do kwoty 3000 zł miesięcznie; od 650 zł do 1000 zł emerytury zasadniczej podwyższa się dodatek przejściowy do kwoty 3200 zł; przy emeryturach ponad 1000 zł wynosi dodatek 3600 zł miesięcznie.

Dodatek przejściowy odpadnie po zakończeniu przeszeregowania emerytów do odpowiednich stopni służbowych nowego ugrupowania funkcjonariuszów czynnych i przyznania im emerytur równających się odpowiednikowi uposażenia czynnych funkcjonariuszów, stosownie do zaliczonych do wysługi lat służby czynnej.

Tabelę uposażeń funkcjonariuszów czynnych w nowych grupach służbowych oraz wzór zaszeregowania emerytów do powyższych nowych grup podaliśmy w numerze 5. „Emeryta" z dnia 1 marca 1947. Na razie nie ma obaw, by emeryci punktowi ponieśli straty na skutek przeszeregowania.

Powyższe kwoty uposażenia emerytalnego rozumieją się przy pełnej wysłudze za 35 lat służby. Przy mniejszej ilości lat służby potrąca się za każdy brakujący rok 3% powyższego pełnego uposażenia.

Tak przedstawia się obecna sytuacja emerytów.

Na zakończenie dodamy jeszcze tyle:

Emerytura w kwocie dwóch, czy pięciu tysięcy złotych miesięcznie nie wystarcza dziś na utrzymanie rodziny złożonej nawet z dwu osób, tak samo jak nie wystarcza na utrzymanie uposażenie urzędnika administracji pubilcznej w VII a nawet w III grupie uposażenia.

W celu umożliwienia wegetacji funkcjonariuszom państwowym tak czynnym jakoteż emerytowanym, należy zastosować ruchomy mnożnik, zmieniający się w stosunku do wzrostu drożyzny tak jak to było po pierwszej wojnie światowej, inaczej załamie się cała kunsztownie obmyślana i długo przygotowywana drabinka uposażeń urzędniczych.

Ludzie narzekają, jesteśmy do tego przyzwyczajeni od dzieciństwa, że narzeka się ciągle i ustawicznie. Pamiętamy jak narzekali ludzie przed wybuchem ostatniej wojny na ciężkie życie i na drożyznę, pamiętamy jak podczas wojny wszyscy ci narzekający chwalili sobie, jak dobrze było przed wybuchem wojny, jak to żyło się tanio i wygodnie; pamiętamy jak w marcu i kwietniu 1945 r. narzekało się na straszną drożyznę i ciężkie życie, pamiętamy także jak mówi się dzisiaj, że w r. 1945 jeszcze można było żyć.

Boję się bardzo, by ci dziś narzekający nie przypomnieli sobie w roku 1949, jak to dobrze było w roku 1947.

Listy z kraju

Chełm Lubelski. Zarząd Związku Emerytów Państwowych w Warszawie nadesłał tutejszemu Oddziałowi Związku dwa egzemplarze czasopisma „Emeryt'. Sprawiło to nam miłą niespodziankę, a szczególnie nam emerytom repatriantom z Małopolski Wschodniej i z Wołynia. Żyjąc w tym zakątku chełmskim nie wiedzieliśmy nawet, że takie pismo wychodzi w Poznaniu, bo i skąd? Staraniem naszym będzie propagowanie tego pisemka wśród naszych członków. Wszyscy tutejsi emeryci solidaryzują się w zupełności z postulatami zawartymi w rezolucj uchwalonej przez Walny Zjazd Delegatów w Poznaniu w dniu 16 marca bież. roku.

W imieniu własnym i członków tutejszego Oddziału Związku Emerytów Państwowych łączę serdeczne koleżeńskie pozdrowienie oraz życzę owocnej pracy dla dobra rzeszy emerytów państwowych, wdów i sierót.

Stefan Spunda, przewodniczący

Koźmin: Uchwała Waszego Zebrania, by interweniować w Państwowym Zakładzie Emerytalnym o wydanie emerytom legitymacji uprawniających do leczenia przez Ubezpieczalnię Społeczną zostanie przedłożona w najbliższym czasie P. Z. E. Zachowanie się Ubezpieczalni Społecznej zwłaszcza wobec rozporządzenia Ministerstwa Opieki Społecznej (Dz. U. R. P. Nr 34 poz. 159) jest naprawdę niezrozumiałe. W tej sprawie wnieśliśmy stosowne zażalenie.

Chojnice: Wątpliwości jakie wyłoniły się na ostatnim Waszym Walnym Zebraniu odnośnie deklaracyj o zezwoleniu na potrącanie z uposażeń 1% na rzecz zawodowego Związku Emerytur są nieistotne. — Chodzi nam o to, by członkowie płacili składki odpowiadające ich uposażeniu. — Dziś wdowy i sieroty płacą takie same składki jak emeryci — pobierający dwa razy wyższe uposażenia. Będzie więc rzeczą słuszną, jeżeli każdy będzie płacił 1% od tego co pobiera. — Zresztą powyższy postulat będzie miał zastosowanie dopiero wówczas, kiedy wszyscy emeryci podpiszą deklaracje wyrażające zgodę na potrącanie składek na Związek z ich emerytur. Odnośne deklaracje winny zebrać nasze placówki na swoich terenach od wszystkich zamieszkałych tam emerytów bez względu na to, czy należą oni do Związku czy nie. — Tak jak urządza się zbiórki uliczne, tak każde Stowarzyszenie Emerytów winno w dniu 8 czerwca br wybrać u siebie kilka par kwestujących które udadzą się do domów wszystkich emerytów po kolei z przygotowanymi według podanego przez nas wzoru deklaracjami i spowodują emerytów do podpisania deklaracyj wyrażających zgodę na to potrącanie. Wówczas nie będzie trutniów żyjących ofiarnością drugich, wszyscy staną się jako członkowie Związku jedną rodziną emerytów, która zwarta i silna potrafi wyjednać poprawę bytu.

Związek Emerytów pracuje sprawnie, myśli logicznie, pragnie dobra swoich członków jak temu daliście wyraz na swoim Zebraniu, należy mu tylko pomóc przez zastosowanie się do jego wskazań. — „Niech każdy cegiełkę dołoży a całość sama się złoży".

Bukowiec: Liczba emerytów pobierających uposażenia ze Skarbu Państwa wynosi:

emerytów cywilnych	21,217
wdów cywilnych	14,897
sierót cywilnych	2,882
emerytów wojskowych	5,805
wdów wojskowych	3,509
sierót wojskowych	810
osób pozostałych po uczestnikach ruchu podziemnego	4,921
osób pozostałych po ofiarach wrogów demokracji	400
razem osób	54,441

Jeżeli weźmie się przeciętne uposażenie po 3.000 zł na osobę miesięcznie, czyli 36,000 zł rocznie, wydatek na emerytury powyższych osób wyniesie rocznie 1,959,876,000 zł czyli około 1% budżetu Państwa. Przed wojną wydatek ten wynosił 7,34% budżetu państwowego (zobacz sprawozdanie senackiej komisji budżetowej o preliminarzu budżetowym na okres od 1. 4. 1937 do 31 marca 1938).

Kwota po 3.000 zł miesięcznie podana jest na wyrost, gdyż około 75% emerytur kwoty tej nie sięga. — Słusznie więc uważacie, że Skarb Państwa nie jest przeciążony wydatkami na emerytury.

Lasek. — W sprawie dodatku dla dzieci.

Jak wynika z ostatniego rozporządzenia Ministra Skarbu o dodatkach przejściowych do zaopatrzeń emerytalnych, niezależnie od tych dodatków, emeryt otrzymuje tytułem dodatku przejściowego kwotę 500 zł miesięcznie na każde dziecko pozostające na jego utrzymaniu, a w szczególności, jeżeli dziecko kształci się w szkołach średnich lub wyższych i zawodowych, to dodatek przysługuje tylko do 24. roku życia dziecka.

Ta granica wieku nie odpowiada powojennej rzeczywistości, gdyż dzieci pewnej części emerytów z różnych przyczyn nie mogły korzystać z tajnego nauczania, wobec czego młodzież taka straciła w kontynuowaniu nauki 6 lat wojennych — a mianowicie przerywając naukę w wieku — normalnie biorąc — po ukończeniu gimnazjum — mając lat 17, a po ukończeniu liceum licząc 19 lat wieku. Jeżeli zatem do tego wieku minimalnego dodamy 6 lat wojennych i 3 powojenne — to dzieci takie, studiując obecnie dalej, liczą co najmniej 25 do 28 lat życia i to właśnie na studiach wyższych.

Pomoc dla nich jest wielce pożądaną z wielu względów... a jednak rodzicom ich — emerytom, powołane rozporządzenie dodatku na dzieci nie przyznało — ucinając granicę wieku do lat 24.

Gdy ani dziatwa ta, ani rodzice — nie zawinili w utracie lat wojennych, działała tu bowiem siła wyższa, byłoby wielce wskazanym, nawet ze względów ogólnych, podwyższyć wymienioną granicę wieku i dopomóc tej, wojną i tak srodze doświadczonej młodzieży — w ukończeniu studiów.

Znany mi jest konkretny wypadek, gdzie dwoje takich dzieci emeryta jest obecnie w uniwersytecie, nawiasem mówiąc, na wielce korzystnych społecznie i gospodarczo — wydziałach.

W skrajnie krytycznej sytuacji materialnej są w tym wypadku i rodzice i te dzieci.

Nie mniemam, by kwestia wyłuszczona, tak jasna, słuszna i niezawiniona, a dla Skarbu Państwa — minimalnego znaczenia, nie mogła nie znaleźć zrozumienia i przychylności kompetentnych czynników. — Bis dat qui cito dat.

Pleszew. Na Nadzwyczajnym Walnym Zebraniu w dniu 11 maja br. uchwalono założenie Kasy Pośmiertnej, która wchodzi w życie z dniem 1. 6. 1947 r. Równocześnie uchwalono następującą rezolucję: Zebrani na Nadzwyczajnym Walnym Zebraniu czonkowie Związku Emerytów w Pleszewie w dniu 11 maja 1947 r. wyrażają członkom Stałej Delegacji z siedzibą w Poznaniu największe uznanie i szczerą wdzięczność za ich dotychczasową ofiarną pracę, witają zapowiedziane Zrzeszenie wszystkich emerytów w całej Polsce w jeden związek z radością i wyrażają przekonanie, że przyszły Zarząd Związku pójdzie śladami prac Stałej Delegacji.

(—) Górska, sekret. (—) Hartwich, prez.

Nowe Miasto Lubawskie: Filia Poznańskiego Związku Emerytów i Emerytek Państwowych, Wdów i Sierót w Nowym Mieście Lubawskim stosując się do wezwania zamieszczonego w „Emerycie" Nr 9 z dnia 1 maja br. przesyła wykaz zamieszkałych na tutejszym terenie emerytów państwowych uchylających się od należenia do Związku, korzystających jednak z osiągnięć Związku Emerytów: Wysocka Mara, Szałkowska Stanisława, Krysmanowa Łucja, Wilamowski Kazimierz, Wyralski Antoni, Gawrych Anastazy, Ewertowski Wojciech, Andrzejewski Jan, Ciągardlak Leokadia, Czudec Jan, Kwiatkowski Józef, Nowaczykowa Eufemia, Olejniczak Walenty, Pacholska Weronika, Sawicki Piotr, Kobielakowa Józefa, Piepiorówna Elżbieta, Potrykus Augustyn, Szczygłowska Wanda, Kuchtowa Marta, Lewandowski Jan, Jaworowski Kazimierz, Sławiński Władysław, Zambrowska Marta, Pietruszak Waleria, Kaszubowski Jan, Kasprowiczowa Rozalia, Guss Jan, Waraśkiewicz Adolf, Zieliński Jan, Werberowa Bronisława, Tuszyńska Marta, Dombrowski Franciszek, Zmudzińska Helena, Nowicki Marcin, Trzeciak Marcin, Gibowski Józef, Grześkiewicz Józef, Małecka Franciszka, Wiśniewski Franciszek, Ornowska Magdalena, Kopicka Maria, Kühn Andrzej i Stefański Mieczysław.

Bydgoszcz: Z radością przeczytałem w „Emerycie", że Zarząd Związku naszego stara się o uzyskanie resztówki na schronisko dla emerytów samotnych, nie posiadających rodzin.

Jestem pewny, że podobne schronisko pod zarządem dzielnej jakiejś emerytki lub wdowy po funkcjonariuszu państwowym cieszyłoby się wielką frekwencją pensjonariuszów. Ja zgłaszam się pierwszy jako pensjonariusz i ofiaruję z góry moją pełną emeryturę na rzecz takiego pensjonatu i przypuszczam, że przy 50 pensjonariuszach a tyle napewno znajdzie się w Polsce, pensjonat stanie się zupełnie samowystarczalny zwłaszcza, jeżeli będzie przy pensjonacie kawał ogrodu na jarzyny, budynki na trzymanie kilku krów, kur i tp. Zaufanie do Was, że zorganizujecie to wszystko bez zarzutu, że wyszukacie obiekt blisko jeziora i lasu, przy łatwym dojeździe kolejowym, że pomyślicie o wygodach Waszych gości jest ogólne.

Pierwszy wzywam osoby chętne do objęcia Zarządu pensjonatem oraz osoby reflektujące na pomieszczenie w nim o zgłaszanie się do Redakcji „Emeryta", która nie odmówi pośrednictwa w przyjmowaniu podobnych zgłoszeń.

Cześć Waszej pracy
J. Michalski

Dębica: Zarząd Powiatowego Związku Emerytów Państwowych i Samorządowych w Dębicy, podaje do wiadomości członków, że dnia 8 czerwca 1947 r. o godz. 10-tej rano odbędzie się w sali Publ. Szkoły Powszechnej Męskiej (obok Kościoła)

WALNE ZEBRANIE CZŁONKÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie i powołanie Prezydium Zebrania
2. Odczytanie protokółu z poprzedniego W. Zebrania
3. Sprawozdanie Zarządu z czynności i rachunkowo-kasowe za okres ubiegły
4. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej
5. Dyskusja nad sprawozdaniem i udzielenie absolutorium ustępującemu Zarządowi
6. Wybory władz Związku i delegatów do Okr.
7. Oznaczenie wysokości składek miesięcznych i wpisowego.
8. Sprawa funduszu pogrzebowego i zapisy na członków Spółdzielni Wojewódzkiej „Samopomoc Emerytów" w Rzeszowie
9. Wolne wnioski.
10. Zamknięcie Zebrania.

Nadmienia się, że w razie braku o wyżej oznaczonej godzinie przepisanej w § 14 statutu ilości członków, odbędzie się drugie Walne Zebranie w tym samym dniu w tejże sali o 15 minut później z ważnością uchwał bez względu na ilość obecnych członków.

Zarząd

Odpowiedzi Redakcji

Wszystkim Związkom, które zapytywały o to, kiedy rehabilitowani **Volksdeutsche** otrzymają wymiar emerytur podajemy do wiadomości, że sama rehabilitacja nie może stanowić dowodu niewinności emeryta państwowego a) przy wyrzeczeniu się obywatelstwa polskiego i przyjęciu obywatelstwa innego Państwa, wzg. b) w zachowaniu się jego podczas okupacji względem otoczenia, zwłaszcza, że umarli na skutek donosów milczą a świadkowie grzecznościowi przy rehabilitacji nie mówią o tym, o co nie są pytani

Jędrzejów: Odpis protokółu z dorocznego Walnego Zebrania przyjęliśmy do wiadomości i cieszymy się, że macie pewien kapitalik w kasie, co świadczy o dobrej gospodarce i zapobiegliwości Zarządu zwłaszcza przy tak małej ilości członków. Dziękujemy również za jednanie prenumeratorów „Emeryta". Niestety nie wszystkie placówki emerytów zrozumiały korzyści płynące z posiadania własnego organu, niektóre Zrzeszenia liczące ponad 400 członków zaprenumerowały po jednym lub dwa egzemplarze i dają je do czytania członkom zamiast zachęcić do prenumerowania. Tłumaczyliśmy już kilkakrotnie, że kwartalna prenumerata 60 zł równa się wartości najwyżej 20 najtańszych papierosów a w ciągu trzech miesięcy można odmówić sobie spalenia 20 papierosów, by mieć własne pismo. Są jednak Stowarzyszenia, które przy 20 członkach prenumerują 20 egzemplarzy, ta ofiarność podtrzymuje naszą otuchę, iż kiedyś wreszcie będziemy zrozumiani.

Sprawa Ob. Daszkiewicza usuwa się spod naszej kompetencji, nie znamy powodów przeprowadzenia w jego domu rewizji. Służy mu prawo wniesienia doniesienia karnego do Prokuratora przy Sądzie Okręgowym.

Pan Ryba Marceli, Ostrów Wlkp. Pretensje Pana do Stałej Delegacji są nieuzasadnione. Stała Delegacja nie zajmuje się osobistymi sprawami poszczególnych emerytów, ale całego ogółu — nie ma ona prawa prostowania dekretów wymiarowych. Jeżeli Pan czuje się pokrzywdzonym i twierdzi, że mimo 100% niezdolności do pracy nie doliczono Mu po myśli art. 11 ustawy emerytalnej 10 lat do wysługi, winien Pan wnieść odwołanie do Ministerstwa Skarbu sam, bez pośredni-

ctwa Stałej Delegacji i udowodnić tak tę niezdolność jakoteż przyczyny jej powstania. Artykuł 11 uzależnia doliczenie utraty zdolności od związku przyczynowego ze służbą. Skąd Stała Delegacja ma wiedzieć w jaki sposób utracił Pan zdolność do zarobkowania w wysokości 100%? Czym udowodni Pan, że art. 11 do żadnego emeryta nie został zastosowany? że nie jest respektowany?

Twierdzi Pan, że inwalida pracy, czyli tzw. znaczkowy w takim wypadku jak Pana otrzymuje dodatek bezradności, wynoszący 1800 zł miesięcznie, a poza tym dodatek rodzinny na żonę i dzieci, że inwalida wojenny dostaje ponadto dodatek za uszkodzenie ciała.

Art. 3 ustawy emerytalnej stanowi, że ze Skarbu Państwa pobierać wolno tylko jedno zaopatrzenie, ale uprawniony ma prawo wyboru tego zaopatrzenia, które mu najlepiej odpowiada. Nie można być razem koniem, rybą i ptakiem.

Jeżeli Pan jest emerytem, inwalidą i kaleką równocześnie, winien Pan wybrać sobie to zaopatrzenie, które Panu najwięcej dogadza.

Rozumiemy, że co innego jest wysługa emerytalna, a co innego kalectwo wskutek wojny i że w tym wypadku artykuł 3 ustawy emerytalnej jest niesłuszny, gdyż za ból, cierpienia i kalectwo nabyte w służbie powinna być płacona osobna renta wypadkowa, ale o tym będzie można mówić przy opracowaiu nowej ustawy emerytalnej.

Nie znając przebiegu służby Pana, treści dekretu emerytalnego, wyniku badania lekarskiego ani związku przyczynowego 100% niezdolności, nie wiemy, co Panu doradzić.

Pan Słowikowski, Brzeg n/O. My jesteśmy również zdania, że należy się Panu wcześniejsze wznowienie zaopatrzenia emerytalnego, aniżeli od 1. III. 45 r. wobec czego radzimy wnieść odwołanie do Minist. Skarbu.

Odnośnie emeryta Rajmunda Pantka z Pszczyny mógł on w czasie wypędzania Niemców mieszkać w miejscowości, uwolnionej już w styczniu 1945 r. Znamy wypadki, że jakkolwiek emeryci mieszkają obecnie w Poznaniu, w którym wznowienie emerytur nastąpiło w terminie od 1. 3. 45 roku, to jednak spotykamy wyjątki, że niektórym przyznano emerytury od 1. 2. 45 r., gdyż mieszkali wówczas w Krakowie i tam się zgłosili. Termin wznowienia zaopatrzenia emerytalnego dla Krakowa obowiązuje od 1. 2. 45 r.

W sprawie Związku komunikujemy, że na terenie Brzegu niestety nie udało się nam mimo wysiłków zorganizować Koła Emerytów. Najbliższym terenowym Kołem Emerytów Państwowych wykazującym dużą żywotność jest Związek Emerytów Państwowych w Gliwicach, ul. Matejki 17 i tam radzimy wstąpić w charakterze członka.

W końcu wyjaśniamy, że w nowych grupach uposażeń nie ma w ogóle szczebli. — Wysokość uposażenia łatwo Pan wyliczy z „Emeryta" nr 11 z dnia 1. 6. 47 r.

Nieznany emeryt z apetytem: Do kosza nie wrzuciliśmy, gdyż dowcipny, ale anonimowy. Nic z tego Panie kochany, nabrać się nie damy, gdyż duże doświadczenie mamy.

Od Administracji:

P. Dobrzański, Krynica: Reklamowane numery 8 i 9 czasopisma „Emeryt" wysłano w dniu 18 i 28 kwietnia br. do Zębowa, ponieważ za późno powiadomił Pan Administrację o zmianie adresu (pocztówka nadeszła 5. V. br.).

P. Morawiecka, Nowy Sącz: Numer 8-my Emeryta wysłaliśmy 18 kwietnia br. W Nowym Sączu istnieje Związek Emerytów Państwowych, który mieści się przy ulicy Żółkiewskiego 5 (Prezes Inż. Migdał), dokąd należy się zgłosić, celem zapisania się na członka.

U w a g a ! Administracja czasopisma „Emeryt" wyznaczyła premię dla bliskiego już dwutysięcznego prenumeratora w postaci książki „Niemiecki Nalot" (wydanie drugie) wartości 300 zł Zygmunta Gizelli.

Zgony członków Kasy Pośmiertnej
przy Związku Emerytów Państwowych
Koło Poznań

9. 6. 46. Błociszewska Emilia wdowa.
26. 9. 46. Szczepański Stanisław.
31. 10. 46. Lorkiewicz Salomea, wdowa.
9. 10. 46. Stasińska Janina, wdowa.
19. 10. 46. Mydlarz Tomasz, em. kolejowy.
15. 11. 46. Adamczewska Cecylia, wdowa.
30. 10. 46. Piwowarczyk Mieczysław, em. nauczyciel.
11. 11. 46. Dereziński Ignacy, emeryt kolejowy.
15. 12. 46. Jackowiak Anna.
4. 11. 46. Jasiak Władysław.
21. 11. 46. Maciejewska Maria. wdowa po kier. szkoły.
22. 1. 47. Wańkowicz Alexander, em. pułk. W. P.
18. 3. 47. Trapszo-Drabczyński em. nauczyciel.
25. 3. 47. Siniecki Stefan em. prof. gimnazjalny.
1. 4. 47. Zakrzewski Stanisław em. radca pocztowy.
9. 4. 47. Sibilska Agnieszka, żona em. nauczyciela.

Każda rodzina otrzymała po 2000 zł pośmiertnego, następnie wypłacać będziemy po 5.500 zł.

Każdy emeryt winien stać się propagatorem „EMERYTA"

Nakładem Okręgowego Związku Emerytów Państwowych w Poznaniu
Red. odpow.: Wiktor Pawłowski, Poznań, Limanowskiego 24. — Czcionkami Drukarni Wydawniczej w Poznaniu. — K 29919